

AMNESTIA DLA UCHYLAJĄCYCH SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ

W ostatnim okresie zniesiono obowiązkowy pobór do wojska. Czy w związku z tym osoby, które nie stawiły się do odbycia służby - a miały jeszcze taki obowiązek - mogą liczyć na to, że nie będą już za to ścigane?

Rzeczywiście, od 5 grudnia 2008r. zniesiono obowiązek odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Są jednak osoby, które już wcześniej otrzymały karty powołania. Ci mężczyźni muszą stawić się wskazanej w karcie jednostce wojskowej. Tam otrzymają pisemne potwierdzenie, że zgłosiły się do służby. Z takim zaświadczeniem muszą następnie zgłosić się w swoim WKU, gdzie karta powołania zostanie uchylona, a wcześniejszy poborowy przeniesiony do rezerwy.

Do wojska nie zostaną wcieleni również wszyscy ci, którzy byli w wieku poborowym, lecz wyjechali za granicę i nie zgłosili tego faktu do wojskowej komendy uzupełnień, a także osoby, które odebrały powołania, a nie stawiły się do jednostki.

Mimo faktycznego przeniesienia do rezerwy, w dwóch ostatnich przypadkach, prawo stanowi jednak, że osoby takie popełniły przestępstwo przeciwko obronności kraju i winny się z tego rozliczyć.

Dlaczego trzeba odpowiadać karnie za zachowanie, które nie jest już przestępstwem?

To nie tak. Jak dotąd zachowania polegające na niezgłoszeniu się do odbycia służby wojskowej przez osoby, które otrzymały powołanie, lub niepoinformowaniu w odpowiedni sposób miejscowych WKU o zamiarze dłuższego wyjazdu za granicę, nadal są przestępstwem. Nie uchylono przepisów dotyczących karalności takich czynów. Należy pamiętać, że w 2009 roku pobór został zastąpiony tzw. kwalifikacją wojskową, która obejmuje: założenie ewidencji wojskowej, orzeczenie o zdolności do czynnej służby wojskowej oraz wydanie osobom podlegającym stawiennictwu do kwalifikacji wojskowych dokumentów osobistych (książeczek wojskowych) oraz uregulowanie stosunku do służby wojskowej. Formalne zawieszenie obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej nastąpi z mocy prawa dopiero z dniem 1 stycznia 2010 r. W dalszym ciągu zatem niestawienie się do rejestracji jest przestępstwem.

Czy takie rozwiązanie uwzględnia, że problem ten dotyczy wielu młodych ludzi, którzy najczęściej wyemigrowali z kraju z uwagi na trudną sytuację materialną?

Niekaranie za już popełnione przestępstwa tego typu wymagałoby uchwalenia amnestii bądź abolicji. Abolicja polegałaby na zaprzestaniu ścigania takich przestępstw, przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć faktu nieodbycia służby wojskowej. Nie znaleziono jednak podstaw prawnych do przyjęcia takiego rozwiązania. Również wprowadzenie amnestii, która w przypadku skazania konkretnej osoby polegałaby na darowaniu kary i zatarciu skazania, nie spotkało się dotychczas z akceptacją ze strony Ustawodawcy. Tu zapewne padnie pytanie: dlaczego?

Otóż fakt powołania do odbycia służby wojskowej nie jest zdarzeniem nagłym i niespodziewanym. Decyzja o powołaniu do odbycia czynnej służby wojskowej jest decyzją administracyjną, na którą można się zażalić. Oprócz możliwości zaskarżenia jej do wojskowych organów administracyjnych, podlega zaskarżeniu także do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Osobie powołanej przysługują zatem wszelkie gwarancje procesowe umożliwiające spowodowanie uchylecia wadliwej decyzji.

Osoba posiadająca kartę powołania - decydując się na wyjazd za granicę - musi się zatem liczyć z odpowiedzialnością karną wynikającą z takiego zachowania. Różnicowanie sytuacji prawnej osób dopuszczających się popełnienia przestępstwa przeciwko obronności w zależności od miejsca ich pobytu, byłoby sprzeczne z zasadami państwa prawa. Oznaczałoby to, ni mniej ni więcej, lepsze traktowanie tych, którzy zdecydowali się na wyjazd i wieloletnie ukrywanie, aniżeli tych co zostali w kraju i wykazali się mniejszym „sprytem” w unikaniu spełnienia obowiązku odbycia służby wojskowej.

Gdyby teraz okazało się, że decyzja o powołaniu konkretnej osoby do służby była błędna, gdyż z uwagi na jej stan zdrowia w ogóle nie powinno dojść do powołania i obecnie decyzja taka została unieważniona lub uchylona (przez organ odwoławczy bądź sąd administracyjny), to czy taki „niesumienny poborowy” może liczyć na uniknięcie odpowiedzialności karnej?

Następcze uchylene lub unieważnienie decyzji o wcieleniu do służby w określonym terminie i miejscu nie oznacza dla poborowego zniesienia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Mimo wszystko winien był on stawić się na wezwanie.

W stosunku do sprawcy przestępstwa niezgłoszenia się odbycia służby wojskowej (oraz innych przestępstw wymienionych w art. 147 k.k.), istnieje jednak możliwość zastosowania przez sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary lub nawet odstąpienia od jej wymierzenia. Szansę na skorzystanie z takiej możliwości mają jednak tylko te osoby, które w chwili czynu rzeczywiście do pełnienia służby nie były zdolne. Wówczas nie jest konieczne uprzednie uchylene czy unieważnianie decyzji o powołaniu.

Sąd, po przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania dowodowego, sam władny jest ustalić, czy dana osoba w chwili popełnienia czynu była zdolna do służby czy też nie.

Czy istnieje jakaś inna możliwość, aby poborowi, którzy nie zgłosili się do jednostek, celem odbycia zasadniczej służby wojskowej i ukrywają się do tej pory przed organami ścigania w kraju lub za granicą, mogli uregulować swoją sytuację prawną, a przez to i życiową?

„Nierzetelni poborowi” otrzymali już swoistą „amnestię od odbycia służby wojskowej” albowiem, jak już wcześniej wspomniano, obowiązek ten w ubiegłym roku został zawieszony. W porównaniu z poprzednim stanem prawnym nie ma zatem takiej sytuacji, że uchylającego się od służby najpierw spotka kara za popełnione przestępstwo, a następnie przymusowe wcielenie do armii.

Wszystkim tym, którzy dopuścili się przestępstwa niezgłoszenia do odbycia zasadniczej lub zastępczej służby wojskowej (art. 144 § 1 i § 3 k.k.) poradzić można jedynie zaprzestanie dalszego ukrywania się. Najrozsądniejsze rozwiązanie to kontakt z prokuratorem oraz złożenie wniosku o dobrowolne poddanie się karze. Wówczas możliwe będzie skorzystanie z dobrodziejstwa stosunkowo nowego rozwiązania prawnego - skazania bez przeprowadzenia rozprawy przed sądem. Nie dosyć, że unika się w ten sposób długotrwałego procesu, to jeszcze ma się wpływ na wymiar kary, ponieważ można ją z prokuratorem negocjować.

Co z możliwością warunkowego umorzenia postępowania karnego?

Przestępstwo niezgłoszenia się do odbycia czynnej służby wojskowej (art. 144 § 1 k.k.) zagrożone jest karą do lat 3 pozbawienia wolności. W wypadku mniejszej wagi, sprawcy grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do jednego roku. Takie zagrożenia ustawowe powodują, że zakończenie postępowania karnego poprzez warunkowe umorzenie jest możliwe.

Muszą być jednak spełnione dodatkowe warunki: wina sprawcy nie może być znaczna, okoliczności popełnienia przestępstwa nie mogą budzić wątpliwości, a poborowy nie może być wcześniej karany za inne przestępstwo umyślne.

Poza tym postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia, muszą przekonać prokuratora i sąd, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni żadnego innego przestępstwa.

Co z przedawnieniem przestępstw niezgłoszenia się do poboru oraz do odbycia służby, gdy dostało się już kartę powołania?

Są to przestępstwa stosunkowo nisko zagrożone. W przypadku czynów zagrożonych karą poniżej 3 lat pozbawienia wolności oraz karami grzywny lub

ograniczenia wolności, okres przedawnienia wynosi 5 lat od daty ich popełnienia. Jeżeli jednak w okresie owych 5 lat wszczęto przeciwko poborowemu postępowanie – a jest to regułą w takich sprawach – okres przedawnienia wydłuża się o kolejne 5 lat, a zatem na przedawnienie trzeba czekać w sumie 10 lat. Zakładając, iż część zawiadomień o popełnieniu przestępstwa skierowano jeszcze w bieżącym roku, łatwo wyliczyć, że termin przedawnienia dla tych spraw upłynie dopiero w 2019 r.

Tak więc, jeżeli poborowy chce uregulować swoją sytuację, nie powinien czekać na przedawnienie przestępstwa, lecz zgłosić się do swojej komendy uzupełnień, a następnie do prokuratora.

Wobec części z ukrywających się poborowych wciąż rozesłane są listy gończe. Sytuacja taka może być dotkliwa dla osób przebywających poza Polską. Zatrzymanie na granicy państwa, gdy przyjeżdża się z rodziną np. na Święta, nie należy do najprzyjemniejszych przeżyć. Można sobie tego zaoszczędzić, kontaktując się wcześniej z odpowiednią prokuraturą, albowiem to prokurator może odwołać list gończy. Uniknie się w ten sposób niepotrzebnego tymczasowego aresztowania. Na pewno niższa kara, którą można wynegocjować z prokuratorem i związane z tym stosunkowo szybkie zatarcie skazania lub nawet warunkowe umorzenie postępowania, będą lepszym rozwiązaniem, niż wieloletnia niepewność, strach i brak możliwości odwiedzania najbliższych.

Autor: Paweł Mazur

Tekst opracowany w oparciu o następujące źródła:

1. Komentarz do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiągalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., Zakamycze, 2006, wyd. II.,
2. artykuł „Uchylający się od wojska będą ścigani do 2019 r.”, zamieszczony w serwisie gazeta.prawna.pl opublikowany w dniu 9 kwietnia 2009 r.
http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/310205,uchylajacy_sie_od_wojska_beda_scigani_do_2019_roku.html,
3. Interpelacja poselska, którą w dniu 21 stycznia 2008 r. Poseł Witold Kochan złożył na ręce Marszałka Sejmu RP do Zbigniewa Cwiągalskiego, Ministra Sprawiedliwości. Interpelacja dotyczy postępowań karnych prowadzonych wobec osób uchylających się od służby wojskowej.
<http://www.witoldkochan.pl/aktualnosci/interpelacja-w-sprawie-uchylajacych-sie-od-sluzby-wojskowej>,
4. Odpowiedź na interpelację - udzielona przez Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniewa Wronę, Warszawa, 19 lutego 2008 r.
<http://www.witoldkochan.pl/aktualnosci/interpelacja-w-sprawie-uchylajacych-sie-od-sluzby-wojskowej>,
5. tekst źródłowy w postaci Rozkazu Szefa Sztabu Generalnego z dnia 5 grudnia 2008r.; (niepublikowany),
6. tekst źródłowy w postaci ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2004. 241. 2416 (tekst jednolity),

Odesłanie do zastosowanych przepisów prawa:

1. art. 58 § 3; 60; 66-68; 69; 101 § 1 pkt 4 i 102, 144 § 1, 147 § 1 i 3 - Kodeksu karnego (Dz. U.97.88.553 z późn. zm.).